

JULIA STANEK

Uznanie roszczenia przez zakład ubezpieczeń. *Case study*

W wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu dotyczącym wyjaśnienia stanu faktycznego zdarzenia losowego, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia. W praktyce, zwłaszcza w sprawach dotyczących tzw. błędów medycznych, powstaje problem, jaki status oraz konsekwencje w postępowaniu sądowym będzie posiadać uznanie przez zakład ubezpieczeń roszczenia uprawnionego. W niniejszym tekście, w oparciu o konkretny stan faktyczny, zostanie ustalone jaki charakter prawny posiada takiego rodzaju uznanie, to jest, czy jest to uznanie właściwe czy niewłaściwe. Dodatkowo zostaną przeanalizowane konsekwencje materialnoprawne (m.in. przerwanie biegu przedawnienia, przejście roszczeń na spadkobierców) i procesowe (m.in. możliwość rozpatrzenia sprawy w postępowaniu odrębnym, odmienności w postępowaniu dowodowym) uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia.

Słowa kluczowe: uznanie właściwe, uznanie przez zakład ubezpieczeń, przerwanie bieg przedawnienia, skutki procesowe uznania, skutki materialnoprawne uznania

Wprowadzenie

Z przepisów ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej¹ wynika, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w przeprowadzonym przez siebie postępowaniu dotyczącym ustalenia stanu faktycznego zdarzenia losowego, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia. Natomiast jeżeli przyznana kwota świadczenia nie jest zgodna

1. Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, tj. z dnia 26 maja 2017 r. [Dz.U. z 2017 r., poz. 1170].

z oczekiwaniami uprawnionego², może on dochodzić pozostałej części świadczenia na drodze sądowej. W praktyce, zwłaszcza w sprawach dotyczących tzw. błędów medycznych, powstaje problem, jaki status oraz konsekwencje w postępowaniu sądowym nadać uznaniu przez zakład ubezpieczeń roszczenia uprawnionego. Podstawowym zagadnieniem jest to, czy wypłatę przez zakład ubezpieczeń bezspornej kwoty świadczenia należy interpretować jako uznanie roszczeń uprawnionego co do zasady. Dla bardziej przejrzystej analizy tego zagadnienia posłużymy się konkretnym przypadkiem.

Poszkodowana zdecydowała się na wykonanie zabiegu w Klinice A. Zabieg polegał na implantacji dwóch pinów węglowych, jednego do plateau piszczeli i jednego do kłykcia przyśrodkowego. Po zabiegu poszkodowana odczuwała ostry ból w kolanie prawym. Ból był na tyle nasilony, że prawie uniemożliwiał jej poruszanie się; każdy ruch wiązał się z odczuwaniem ostrego bólu w kolanie prawym. Początkowo poszkodowana sądziła, że odczuwane dolegliwości są związane z „gojeniem się” rany pooperacyjnej, ale z czasem, ból, zamiast ustąpić, nasilił się. W celu zdiagnozowania dolegliwości, poszkodowana wykonała badanie – rezonans magnetyczny prawego stawu kolanowego. W badaniu stwierdzono m.in. że jeden z zaimplantowanych pinów wystaje do szpary stawowej i opiera się o przeciwległą powierzchnię kłykcia udowego. Poszkodowana niezwłocznie zwróciła się po pomoc do Kliniki B, w której następnie była hospitalizowana. Podczas tej hospitalizacji u poszkodowanej został wykonany zabieg obejmujący staw kolanowy prawy. W dokumentacji medycznej z hospitalizacji w Klinice B odnotowano: „śródooperacyjnie stwierdzono wystawanie pina podudziowego, który wytworzył podłużną szczelinę w kłykciu przyśrodkowym uda.” Poszkodowana wezwała Klinikę A do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego na jej rzecz. Klinika A po otrzymaniu wezwania do zapłaty, poinformowała o roszczeniach zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela), który wszczął w sprawie postępowanie zmierzające do ustalenia stanu faktycznego zdarzenia oraz zasadności zgłoszonych roszczeń. W wyniku ustaleń dokonanych w tym postępowaniu (przede wszystkim na podstawie opinii wyznaczonego przez ubezpieczyciela lekarza) ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanej 5000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W pisemnym uzasadnieniu rozstrzygnięcia ubezpieczyciel stwierdził, że bezsporna kwota zadośćuczynienia została przyznana z uwagi na nieprawidłowe wykonanie implantacji jednego z pinów węglowych, który wytworzył podłużną szczelinę w kłykciu przyśrodkowym uda, odroczenie właściwego leczenia oraz przeprowadzenie dodatkowego zbędnego zabiegu operacyjnego. Poszkodowana zdecydowała się wytoczyć powództwo cywilne przeciwko ubezpieczycielowi, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia, ponad kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela, w wysokości 50 tys. zł. W uzasadnieniu pozwu poszkodowana wskazała, że żądane zadośćuczynienie dotyczy odczuwanej przez nią krzywdy w związku z nieprawidłowym wykonaniem implantacji jednego z pinów węglowych, który wytworzył podłużną szczelinę w kłykciu przyśrodkowym uda, odroczeniem właściwego leczenia oraz przeprowadzeniem dodatkowego zbędnego w jej stanie zabiegu operacyjnego.

-
2. Zgodnie z ustawą o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, uprawnionym z umowy ubezpieczenia jest uprawniony do żądania spełnienia przez zakład ubezpieczeń świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia; za uprawnionego z umowy ubezpieczenia uważa się również poszkodowanego w przypadku ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej.

Dalszy przebieg postępowania w opisanej sprawie jest zdeterminowany tym, jaki charakter ma uznanie roszczeń poszkodowanej przez ubezpieczyciela oraz wypłata na jej rzecz zadośćuczynienia przed rozpoczęciem postępowania cywilnego.

Na wstępie warto wskazać, że w przepisach prawa nie zostało jednoznacznie zdefiniowane pojęcie oraz warunki zakwalifikowania określonej czynności jako uznania roszczenia. Sięgając do orzecznictwa, za Sądem Najwyższym uznanie roszczenia możemy zdefiniować jako „każdy przypadek wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące”³.

W doktrynie oraz orzecznictwie, w tym Sądu Najwyższego, wyróżnia się pojęcia uznania właściwego oraz uznania niewłaściwego. Ujmując generalnie pod pojęciem uznania właściwego najczęściej jest rozumiana nieuregulowana odrębna umowa ustalająca, co do zasady i zakresu, istnienie albo nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego, zaś uznanie niewłaściwe jest określane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu.⁴

1. Uznanie właściwe

Przyjmuje się, że uznanie właściwe ma charakter czynności prawnej związanej ze złożeniem oświadczenia woli, którego zamiarem jest wywołanie skutków prawnych. W orzecznictwie wskazuje się, że podstawowym celem uznania właściwego jest ustalenie lub stabilizacja istniejącej między stronami sytuacji prawnej⁵. Z tego względu w doktrynie dominuje zaliczenie uznania właściwego do kategorii umów ustalających⁶. Jednakże obecnie przepisy prawa nie regulują kwestii umowy istniejącej w przypadku uznania właściwego. Niemniej jednak jej zawarcie jest możliwe ze względu na obowiązującą w polskim prawie zasadę swobody umów. Umową uznania będzie każde oświadczenie woli zobowiązanego, w którym zostaje potwierdzone istnienie obowiązku względem uprawnionego. Co istotne „dla skuteczności umowy uznania roszczenie musi być w niej określone co do charakteru, choć niekoniecznie co do wysokości”⁷. Warto przy tym zauważyć, że dla umowy uznania nie została zastrzeżona żadna forma szczególna.

Warto także wskazać, że „jeżeli uznanie jest czynnością prawną (tzw. uznanie właściwe) to treść tej czynności prawnej decyduje, czy roszczenie zostało uznane zarówno co do zasady, jak co do wysokości, a jeżeli chodzi o odpowiedzialność za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia obejmującą różne roszczenia, to z treści tej czynności prawnej wynika, które z tych roszczeń uznano i w jakiej wysokości”⁸.

3. Tak np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r., V CK 346/03, Lex nr 183783.

4. P. Machnikowski, *Komentarz do art. 123 KC, w: Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2017; P. Sobolewski, *Komentarz do art. 123 KC, w: Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2017.

5. Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r., V CK 346/03, Lex nr 183783; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, LEX nr 301787.

6. P. Machnikowski, *Komentarz do art. 123 KC, op. cit.*; P. Sobolewski, *Komentarz do art. 123 KC, op. cit.*; M. Matczyński, M. Saczywko, *Komentarz do art. 123 KC, w: Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.

7. P. Machnikowski, *Komentarz do art. 123 KC, op. cit.*

8. Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 23 czerwca 1972 r., I CR 142/72, OSNC 1973, nr 4, poz. 61.

2. Uznanie niewłaściwe

Uznanie niewłaściwe natomiast przypomina instytucję prawa postępowania cywilnego, a mianowicie – przyznanie faktu lub przyznanie prawa. Jest ono interpretowane jako akt wiedzy dłużnika. Taki charakter uznania niewłaściwego zaaprobował też Sąd Najwyższy stwierdzając między innymi, że „uznanie niewłaściwe nie jest czynnością prawną, a jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypełnienia”⁹. W tym kontekście warto też zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego: „tzw. ‘uznanie niewłaściwe’ jest oświadczeniem wiedzy, jednostronnym przyznaniem faktów, dla skuteczności którego nie jest wymagana żadna szczególna forma i które może być także dorozumiane, np. na skutek częściowego wykonania zobowiązania, prośby dłużnika o odroczenie terminu płatności”¹⁰. Należy podkreślić, że oświadczenie takie nie jest wprawdzie oświadczeniem woli w technicznym tego słowa znaczeniu, a więc nie jest czynnością prawną w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. W przypadku uznania niewłaściwego chodzi o wyraz świadomości samego zobowiązanego o treści zobowiązania, czyli uznania swojej odpowiedzialności co do zasady. Powyższe stanowisko zostało również przyjęte w doktrynie, gdzie wskazuje się, iż: „uznanie niewłaściwe długu dotyczy bowiem stanu wiedzy podmiotu składającego oświadczenie, wystarczy zatem, aby dłużnik uznał dług co do zasady”¹¹. Tym samym, uznanie niewłaściwe przybiera postać oświadczenia wiedzy zobowiązanego. Przyjmuje się, że uznanie niewłaściwe może być dokonane w sposób wyraźny lub dorozumiany przez czynność czysto faktyczną. Forma uznania niewłaściwego może być różna [np. wypowiedź], nie musi ono wskazywać ani podstawy prawnej, ani wysokości uznawanego roszczenia. Przede wszystkim z tego względu, że w czynnościach konkludentnych z natury rzeczy nie ma miejsca na oświadczenia co do wysokości uznawanego długu¹².

W doktrynie podkreśla się, iż dla przyjęcia, że doszło do niewłaściwego uznania roszczenia przez zobowiązanego wystarczającym jest, aby zachowanie zobowiązanego wskazywało, że jest on świadom istnienia swojego obowiązku¹³. W konsekwencji jako niewłaściwe uznanie roszczenia możemy zakwalifikować takie zachowania jak: spełnienie części świadczenia, zapłatę odsetek, prośbę o odroczenie terminu płatności itp.¹⁴. Spornym w doktrynie i orzecznictwie pozostaje zagadnienie osób uprawnionych do uznania roszczenia w imieniu zobowiązanego. Słusznym wydaje się pogląd, że oprócz zobowiązanego, zachowanie „osób, których działania można przypisać zobowiązanemu, zwłaszcza osób pełniących funkcję organu, pełnomocników, przedstawicieli

9. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1957 r., OSPiKA 1958, póż. 194.

10. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1964 r., OSNCP z 1965 r. poz. 90.

11. J. Ignatowicz, *Komentarz do art. 123 KC*, w: *System prawa cywilnego*, t. I, red. S. Grzybowski, Wydawnictwo – Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, s. 836.

12. Por. P. Machnikowski, *Komentarz do art. 123 KC*, *op. cit.*; Pyziak-Szafnicka M., *Przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie*, „Rejent”, 1993, nr 9, s. 34 i n.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, Lex nr 301787; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 grudnia 2012 r., I ACa 1205/12, Lex nr 1246693.

13. P. Machnikowski, *Komentarz do art. 123 KC*, *op. cit.*; P. Sobolewski, *Komentarz do art. 123 KC*, *op. cit.*; M. Matczyński, M. Saczywko, *Komentarz do art. 123 KC*, *op. cit.*

14. A. Guzińska, *Komentarz do art. 485 KPC*, w: *Postępowanie cywilne*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.

ustawowych oraz pracowników zatrudnionych na stanowiskach, z którymi wiąże się kompetencja do składania oświadczeń wiedzy o zobowiązaniach danego podmiotu” należy oceniać pod kątem działań skutkujących uznaniem roszczenia¹⁵.

3. *Case study*. Uznanie właściwe czy niewłaściwe?

Mając na względzie powyższe, w przedmiotowej sprawie ubezpieczyciel, dokonując wypłaty na rzecz powódki tzw. bezspornej kwoty roszczenia, uznał swoją odpowiedzialność co do zasady. Zgodnie bowiem z treścią art. 28 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia m.in. w wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu przeprowadzonym przez ten zakład.

Z pisemnego uzasadnienia decyzji ubezpieczyciela wynika, że bezsporna kwota zadośćuczynienia została przyznana powódce z uwagi na: nieprawidłowe wykonanie implantacji jednego z pinów węglowych, który wytworzył podłużną szczelinę w kłykcium przyśrodkowym uda, odroczenie właściwego leczenia oraz przeprowadzenie dodatkowego zbędnego w stanie powódki zabiegu operacyjnego. Biorąc pod uwagę powyższe, należy przyjąć, że skoro ubezpieczyciel stwierdza na piśmie, że wypłata bezspornej kwoty zadośćuczynienia dot. nieprawidłowego postępowania ubezpieczonej Klinice A jest zasadna, to niewątpliwie w przedmiotowej sprawie jest to równoznaczne z uznaniem roszczenia powódki przez ubezpieczyciela co do zasady. Przy tym warto podkreślić, że uznanie roszczenia przez ubezpieczyciela należy interpretować jedynie w wyszczególnionym powyżej zakresie.

W omawianym przypadku, pismo ubezpieczyciela, w którym wskazuje on wysokość przyznanego zadośćuczynienia oraz podaje uzasadnienie decyzji wypłaty tego świadczenia należy interpretować jako oświadczenie, zawierające uznanie zobowiązania do wynagrodzenia określonej szkody, które ustala roszczenie powódki co do zasady w sposób wiążący ubezpieczyciela. A zatem, pisemne oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu świadczenia należy kwalifikować jako uznanie właściwe.

Niewątpliwie, każda inna, aniżeli przedstawiona powyżej, interpretacja treści pisma ubezpieczyciela oraz faktu dokonania wypłaty bezspornej kwoty zadośćuczynienia prowadziłyby do nielogicznych wniosków. Ubezpieczyciel na podstawie opinii wyznaczonego lekarza przyznaje, że postępowanie medyczne w ubezpieczonej Klinice A było nieprawidłowe. W konsekwencji tych nieprawidłowości doszło do narażenia powódki na dodatkowy ból i cierpienie, za które ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powódce bezsporną kwotę tytułem zadośćuczynienia. Przyznanie przez ubezpieczyciela, w postępowaniu likwidacyjnym poprzedzającym wytoczenie powództwa, powyższych okoliczności nie sposób zinterpretować inaczej, aniżeli jako uznanie odpowiedzialności ubezpieczyciela w przedmiotowej sprawie co do zasady w ww. zakresie.

Podobny pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lipca 2014 r.¹⁶, w którym uznał na gruncie obowiązującej wówczas ustawy, że „w art. 15 ustawy z 2003 r. o działalności ubezpie-

15. Tak. np. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, PWN, Warszawa 1996, s. 131 i nast.; P. Machnikowski, *Komentarz do art. 123 KC*, *op. cit.*

16. Wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2014 r., V CSK 512/13, OSNC rok 2015, nr 7–8, poz. 88.

czeniu wskazano jako jedną z podstaw obowiązku wypłaty odszkodowania ubezpieczeniowego uznanie swojej odpowiedzialności przez ubezpieczyciela w oparciu o wyniki przeprowadzonego przez niego sformalizowanego, określonego ustawą postępowania likwidacyjnego, ustawodawca nadał tej czynności charakter uznania właściwego. Wskazuje się, że uznanie właściwe przybiera formę umowy – jednak w wypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela następuje modyfikacja. W razie ustalenia istnienia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i przyznania na tej podstawie świadczenia dochodzi do uznania właściwego, które obejmuje dwa elementy – zasadę odpowiedzialności oraz uznaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia”.

4. Konsekwencje uznania właściwego

4.1.. Przerwanie biegu przedawnienia

Podstawowym skutkiem zakwalifikowania określonej czynności jako uznania roszczenia jest, zgodnie z ogólną regulacją zawartą w art. 123 § 1 pkt 2 KC¹⁷, przerwanie biegu przedawnienia tego roszczenia. W omawianym przypadku zastosowanie znajdzie również *lex specialis* – art. 819 § 4 KC, w którym ustawodawca przyjął, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem; a bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu świadczenia¹⁸.

4.2. Dopuszczalność wydania nakazu zapłaty

W omawianym przypadku na szczególną uwagę zasługuje art. 485 § 1 pkt 3 KPC¹⁹, zgodnie z którym sąd wydaje nakaz zapłaty m.in. jeżeli powód dochodzi roszczenia pieniężnego, a okoliczności uzasadniające dochodzone żądanie są udowodnione dołączonym do pozwu wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym oświadczeniem dłużnika o uznaniu długu. Czy powyższa regulacja znajdzie zastosowanie również w omawianym przypadku?

Na wstępie należy zauważyć, że choć we wskazanym przepisie zostało zawarte określenie „uznanie długu”, to będzie ono również obejmować uznanie roszczenia w omawianej sytuacji.

17. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny*, Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93. ze zm.

18. Na marginesie warto zauważyć, że interesującym jest to, że w orzecznictwie sądów powszechnych dominuje pogląd, że „art. 819 § 4 KC nie zawiera żadnego sformułowania, z którego można byłoby wywieść wniosek o braku możliwości wielokrotności przerywania biegu przedawnienia w sposób przewidziany w tym przepisie. Wykładnia literalna omawianego przepisu przemawia za powiązaniem skutku w postaci przerywania biegu przedawnienia z każdorazowym zgłoszeniem szkody przez poszkodowanego. W konkluzji należy uznać, że na gruncie art. 819 § 4 KC ponowienie wezwania do zapłaty, nawet w zakresie tych samych roszczeń, co do których ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego już się wypowiedział, rodzi skutek w postaci przerywania biegu przedawnienia” tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi – I Wydział Cywilny z dnia 12 lipca 2016 r. I ACa 50/16, Legalis nr 1508799; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi – I Wydział Cywilny z dnia 25 czerwca 2015 r., I ACa 104/15, Legalis nr 1326308.

19. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego*, Dz.U.2014.101 ze zm.

Ideą postępowania nakazowego jest szybkie uzyskanie rozstrzygnięcia sądu, zgodne z żądaniem powoda, w przypadku, gdy jego roszczenia są oparte na jednym ze środków dowodowych wymienionych w art. 485 KPC, w tym wezwaniu dłużnika do zapłaty z pisemnym oświadczeniem o uznaniu długu. W doktrynie wskazuje się, że „koniecznym elementem oświadczenia o uznaniu długu jest wskazanie części, w jakiej dług zostaje uznany. Uznanie długu wyłącznie co do zasady uniemożliwia ustalenie w pierwszej fazie postępowania nakazowego zakresu zobowiązania pozwanego, a tym samym sformułowanie orzeczenia”²⁰. Argumentując swoje stanowisko M. Manowska wskazuje, że jeśli dłużnik w oświadczeniu o uznaniu długu uczynił pewne zastrzeżenia, np. co do wysokości świadczenia, to wywołują one wątpliwości co do zasadności roszczenia, które będą wymagać wyjaśnienia w toku dalszego postępowania dowodowego, a zatem w takiej sytuacji uznanie długu nie uzasadnia wydania nakazu zapłaty²¹. Oznaczałoby to, że uznanie roszczenia przez ubezpieczyciela jedynie co do zasady, nie uprawnia poszkodowanego do dochodzenia pozostałej części roszczeń w postępowaniu nakazowym.

Wbrew powyżej przedstawionemu stanowisku, możemy uznać, że w niektórych sytuacjach poszkodowany może dochodzić zadośćuczynienia w postępowaniu nakazowym. Pomimo braku uznania roszczenia co do wysokości, niewątpliwie mamy do czynienia z uznaniem właściwym roszczenia co do zasady. A zatem przychyłając się do jednego z poglądów w doktrynie należy przyjąć, że „każde oświadczenie dłużnika o uznaniu długu [zarówno oświadczenie woli, jak i oświadczenie wiedzy] – jeżeli jest sporządzone na piśmie i podpisane przez dłużnika – stanowi wystarczającą podstawę do wydania nakazu zapłaty”²².

Należy zauważyć, że w sprawach dotyczących uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 KC, a także art. 446 § 1 KC). Do decyzji sądu należy ustalenie, jaka kwota świadczenia w danym konkretnym przypadku będzie „odpowiednia” w świetle doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Przedstawienie przez poszkodowanego uzasadnienia niewspółmierności przyznanego przez ubezpieczyciela świadczenia do krzywdy odczuwanej w związku ze zdarzeniem, wydaje się, w większości spraw, wyczerpywać możliwości dowodowe. W konsekwencji, w przypadku wytoczenia powództwa w trybie nakazowym, sąd będzie dysponować koniecznymi danymi do wydania nakazu zapłaty oraz będzie w stanie ocenić, czy dochodzona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia. Warto podkreślić, że również w orzecnictwie podkreśla się, że określenie wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest, zgodnie z brzmieniem art. 445 § 1 KC, rzeczą sądu²³.

W tym kontekście należy poczynić dwa istotne zastrzeżenia. Po pierwsze, aby skorzystać z możliwości dochodzenia roszczeń w postępowaniu nakazowym, zgłoszone w pozwie roszczenia powinny obejmować jedynie okoliczności, których dotyczy uznanie. To oznacza, powracając do opisanego wyżej przypadku, że poszkodowana może wystąpić jedynie z roszczeniem związanym

20. M. Manowska, *Komentarz do art. 485 KPC, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2015.

21. *Ibidem*.

22. R. Flejszar, *Komentarz do art. 485 KPC, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.

23. Por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lutego 2016 r., V ACa 500/15, Legalis nr 1410235; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lutego 2016 r., I ACa 745/15, Legalis nr 1714266; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 marca 2016 r., I ACa 1055/15, Legalis nr 1445748.

z nieprawidłowym wykonaniem implantacji jednego z pinów węglowych, odroczeniem właściwego leczenia oraz przeprowadzeniem dodatkowego zbędnego w jej stanie zabiegu operacyjnego. Po drugie, uzasadniając wysokość dochodzonej pozewem pozostałej części świadczenia, należy sięgnąć do argumentów, które nie budzą wątpliwości i nie wymagają przeprowadzenia dodatkowych dowodów²⁴.

Oceniając z szerszej perspektywy możliwość wytoczenia powództwa w postępowaniu nakazowym w przypadku spraw dotyczących uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w których ubezpieczyciel złożył pisemne oświadczenie o przyznaniu świadczenia, należy zauważyć, że w stosunku do części spraw spowoduje to znaczne przyspieszenie procesu dochodzenia roszczeń poszkodowanych, a także częściowe odciążenie wymiaru sprawiedliwości.

4.3. Przejście roszczenia na spadkobierców

Kolejnym ważnym następstwem pisemnego uznania roszczenia przez ubezpieczyciela, zgodnie z art. 445 § 3 KC, jest przejście na spadkobierców roszczenia o zadośćuczynienie. Warto przywołać orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 stycznia 2014 r., w którym sąd stwierdził, że wprawdzie powództwo nie zostało wytoczone za życia uprawnionej osoby poszkodowanej, ale w okolicznościach rozpatrywanej sprawy należy przyjąć, że nastąpiło uznanie roszczenia o zadośćuczynienie na piśmie, zawartym w aktach postępowania likwidacyjnego szkody. W piśmie tym pozwany uznał roszczenie o zadośćuczynienie co do zasady i przyznał z tego tytułu poszkodowanej kwotę zadośćuczynienia. „Dla spełnienia przesłanki uznania roszczenia przewidzianej w art. 445 § 3 k.c. nie jest konieczne, aby uznanie dotyczyło konkretnej kwoty, a wystarczy uznanie roszczenia co do zasady, gdyż określenie wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest, zgodnie z brzmieniem art. 445 § 1 k.c. rzeczą sądu, a nie stron tego stosunku zobowiązaniowego²⁵. Norma zawarta w art. 445 § 3 KC jest odstępstwem od zasady niedziedziczności praw o charakterze osobistym²⁶. „Ustawodawca przyjął zatem, że na skutek uznania roszczenia, czy też wytoczenia powództwa, jego treść zostaje skonkretyzowana przez samego poszkodowanego w takim stopniu, że – odrywając się od jego osoby – może stać się przedmiotem spadkobrania. Istotny jest przy tym motyw niezwalniania sprawcy szkody z odpowiedzialności tylko dlatego, że poszkodowany zmarł²⁷”.

Ponadto, aby możliwym było dziedziczenie roszczenia o zadośćuczynienie, konieczne jest zachowanie co najmniej formy pisemnej zwykłej. Jednakże niedochowanie formy nie powoduje

24. W omawianej sytuacji, poszkodowana hipotetycznie mogłaby wskazać, np. że przed wykonaniem w Klinice A zabiegiem była osobą aktywnie uprawiającą sporty, a długotrwałe trudności z poruszaniem się oraz bóle występujące przy każdym ruchu w kolanie, doprowadziły do tego, że była zmuszona porzucić całą aktywność sportową, do której nie jest w stanie powrócić po tak długiej przerwie.

25. Wyrok Sądu Apelacyjnego z 14 stycznia 2014 r., I ACa 644/13, Lex nr 1416192.

26. Por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2005 r., II CK 603/04, LEX nr 327927; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., III CSK 143/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 154; wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2011 r., I CSK 389/10, OSNC 2012, poz. 22.

27. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 grudnia 2013 r., V ACa 556/13, Legalis nr 761356.

nieważności uznania, ale „pozbawia to oświadczenie woli skuteczności w zakresie dziedziczenia roszczenia o zadośćuczynienie”²⁸.

4.4. Zbycie roszczenia

Wyżej wskazana możliwość przejścia roszczenia o zadośćuczynienia na inną osobę, nie jest jedynym sposobem przeniesienia roszczenia odszkodowawczego. Należy zwrócić uwagę, że roszczenia majątkowe powstałe w związku z uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia niewątpliwie należą do roszczeń osobistych. Z tego względu, zgodnie z art. 449 KC, aby możliwe było ich zbycie, koniecznym jest, aby były one wymagalne oraz zostały uznane na piśmie. W orzecznictwie panuje pogląd, że omawiana norma prawna zawiera zakaz „zbycia” roszczeń wymienionych w art. 444–448 KC²⁹ w drodze czynności prawnej takiej, jak umowa sprzedaży, zamiany, darowizny, czy też innej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności³⁰. Norma ta ma charakter bezwzględnie obowiązującej i jej naruszenie obwarowane jest sankcją nieważności, o której mowa w art. 58 § 1 KC.³¹ Taka regulacja prawna przejścia roszczeń o zadośćuczynienie na inne osoby ma zapobiegać nieprzemysłanemu odstępowaniu roszczeń odszkodowawczych, a tym samym ma na celu ochronę interesów poszkodowanych. Aby przeniesienie roszczenia na inną osobę było możliwe koniecznym jest spełnienie łącznie dwóch przesłanek: roszczenie ma być wymagalne oraz uznane na piśmie³². Pierwsza z nich zostaje spełniona w przypadku, gdy osoba zobowiązana zostanie wezwana do wykonania świadczenia³³.

Znacznie bardziej problematyczna jest właściwa interpretacja kwestii uznania roszczenia na piśmie. W doktrynie utrwalone jest stanowisko, iż uznanie roszczenia na piśmie oznacza jedynie uznanie właściwe, które jest nie tylko oświadczeniem wiedzy, ale stanowi również przejaw woli; wzmacnia więc węzeł obligacyjny między stronami i ustala zakres zobowiązania³⁴. W sytuacji uznania roszczenia przez ubezpieczyciela jedynie co do zasady oraz wypłacenie bezspornej kwoty zadośćuczynienia, powstaje wątpliwość, czy poszkodowany może zbyć swoje roszczenie o zadośćuczynienie osobie trzeciej.

W doktrynie dominuje pogląd, że „w przeciwieństwie do uznania roszczenia skutującego jego wejściem do masy spadkowej należy przyjąć, że dla ważności zbycia roszczenia, o którym mowa

28. A. Olejniczak, *Komentarz do art. 445 KC, w: Kodeks cywilny. Komentarz*, red. A. Kidyba, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014.

29. Dodatkowo warto zauważyć, że zakres zastosowania art. 449 KC nie obejmuje prawa do renty, które jest niezbywalne, natomiast jest dopuszczalne zbycie roszczeń o zapłatę renty za poszczególne okresy. P. Sobolewski, *Komentarz do art. 449 KC, w: Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.

30. Wyrok Sądu Najwyższego z 29 lipca 1970 r., II CR 307/70, Lex nr 6767.

31. Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 15 listopada 2013 r., I A Ca 497/13.

32. Należy wskazać, że zgodnie z brzmieniem przepisu, drugi warunek jest również spełniony, jeśli roszczenie zostało przyznane prawomocnym orzeczeniem. Interpretacja tej części przepisu nie budzi dużych wątpliwości, dlatego została pominięta w dalszej części rozważań.

33. P. Sobolewski, *Komentarz do art. 449 KC, op. cit.*; A. Cisek, W. Dubis, *Komentarz do art. 449 KC, w: Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.

34. G. Bieniek, *Komentarz do art. 445 KC, w: Komentarz do kodeksu cywilnego*, red. G. Bieniek, Wydawnictwo LexisNexis Polska, Warszawa 2011.

w komentowanym przepisie, konieczne jest również ustalenie jego wysokości, a przynajmniej podstaw pozwalających ustalić w sposób pewny jego wysokość w przyszłości³⁵. Jednocześnie głównym uzasadnieniem tego stanowiska jest odwołanie się do różnic w brzmieniu art. 445 § 3 KC w stosunku do art. 449 KC. W art. 449 KC mowa jest bowiem o roszczeniach przyznanych prawomocnym wyrokiem, a zatem ich wysokość zawsze jest dokładnie określona, w porównaniu z art. 445 § 3 KC, który dotyczy roszczeń, o które zostało wytoczone powództwo.

Przyjmując literalną wykładnię art. 449 KC, wydaje się jednak, że zbycie roszczenia w sytuacji jego uznania przez ubezpieczyciela jest dopuszczalne. Za taką wykładnią tego przepisu przemawiałyby następujące argumenty. Po pierwsze, jak już wskazano powyżej, uznanie przez ubezpieczyciela roszczeń poszkodowanego na piśmie, należy zakwalifikować jako uznanie właściwe. Po drugie, kwestia wysokości przysługującego zadośćuczynienia zależy przede wszystkim od swobodnego uznania sądu, a nie od woli stron. Tym samym bez znaczenia pozostaje kwestia uznania roszczenia jedynie co do zasady, bowiem w każdym przypadku to od decyzji sądu będzie zależeć ostateczna wysokość świadczenia. W tym miejscu warto przywołać pogląd doktryny: „roszczenia odszkodowawcze wynikające z czynów niedozwolonych, a przede wszystkim roszczenia o naprawienie szkód na osobie, jeżeli nawet są niewątpliwie co do zasady, są z reguły sporne co do wysokości. Kres tej niepewności kładzie przyznanie roszczenia prawomocnym orzeczeniem sądowym³⁶. Po trzecie, możliwość zbycia roszczenia o zadośćuczynienie pozostaje niekiedy w szeroko pojętym interesie poszkodowanego. Mając na uwadze pisemne oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu świadczenia, poszkodowany może oszacować, czy w jego interesie leży zbycie roszczenia, czy samodzielne dochodzenie go przed sądem. Nie wydaje się, aby w omawianej sytuacji istniała konieczność „chronienia” poszkodowanego w obawie przed pochopną decyzją o zbyciu przysługujących jemu praw. Biorąc pod uwagę długotrwałość postępowania sądowego w sprawach medycznych, jego wysoki zwykle koszt oraz niepewność co do ostatecznego rozstrzygnięcia sądu, należy uznać, że zbycie przysługującego poszkodowanemu roszczenia może prowadzić do szybszego uzyskania przez niego świadczenia.

Niemniej jednak zbycie takiego rodzaju roszczeń najczęściej będzie niecelowe. Jak słusznie wskazuje się w doktrynie, „nabywca roszczenia, w przeciwieństwie do spadkobiercy, może być osobą zupełnie obcą pierwotnemu wierzycielowi, co uczyni praktycznie niemożliwym prowadzenie postępowania dowodowego w sprawie, której wynik zależny jest niejednokrotnie w silnym stopniu od szeroko rozumianych własności osobistych poszkodowanego³⁷. W konsekwencji, możemy uznać, że choć wykładnia przepisów wskazuje na możliwość zbycia omawianego rodzaju roszczeń, to jednak w praktyce jest to niezwykle mało prawdopodobne.

35. A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego t. 6*, red. A. Olejniczak, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2009, s. 740, a także por. M. Safjan, *Komentarz do art. 449 KC*, w: *Kodeks Cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2018.

36. G. Bieniek, *Komentarz do art. 445 KC*, *op. cit.*

37. G. Bieniek, *Komentarz do art. 449 KC*, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego*, red. G. Bieniek, Wydawnictwo LexisNexis Polska, Warszawa 2011.

4.5. Ograniczenie postępowania dowodowego

Na koniec pozostaje jeszcze wątpliwość, w jakim zakresie należy przeprowadzać postępowanie dowodowe w sytuacji, gdy powództwo zostaje wytoczone jedynie w zakresie roszczeń uznanych przez ubezpieczyciela w pisemnym oświadczeniu o przyznaniu świadczenia. Powracając do omawianego przypadku, czy poszkodowana powinna ponownie wykazywać przed sądem (np. wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza ortopedy) m.in. to, że w jej przypadku doszło do nieprawidłowego wykonania zabiegu w Klinice A. Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w omawianej sprawie, znacznie wydłużyłoby postępowanie.

Wydaje się, że możemy przyjąć, iż skoro roszczenia powódki zostały uznane przez ubezpieczyciela co do zasady, wystarczającym powinno być jedynie wykazanie istnienia niewspółmierności kwoty otrzymanego przed wytoczeniem powództwa zadośćuczynienia do odczuwanej przez pokrzywdzoną krzywdy. A skoro powództwo zostało wytoczone jedynie w zakresie przedmiotowym już uznanego przez ubezpieczyciela co do zasady roszczenia, omawiane postępowanie można ograniczyć jedynie do kwestii wysokości świadczenia przysługującego powódce. W konsekwencji należy przyjąć, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie, w jakim dotyczy prawidłowości postępowania personelu medycznego w Klinice A jest zbędne.

Podobny pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lipca 2014 r. (V CSK 512/13, w którym stwierdził, że „uznanie pociąga za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz jedynie dokonane uznanie. Konsekwencją uznania właściwego jest więc zmiana rozkładu ciężaru dowodu”. Powracając na grunt omawianej sprawy, poszkodowana może powołać się na uznanie podstaw odpowiedzialności oraz ograniczyć aktywność dowodową jedynie do wykazania rozmiaru krzywdy. W tej sytuacji ubezpieczyciel, jeżeli pragnie zwolnić się od odpowiedzialności, powinien dowieść, że podstawy jego odpowiedzialności jednak nie istnieją. Warto wskazać, że zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 12 lutego 2016 r. II CSK 251/15, podstawowym sposobem uwolnienia się przez ubezpieczyciela od odpowiedzialności jest wykazanie, że takiej odpowiedzialności nie można przypisać ubezpieczającemu.

Podsumowanie

Uznanie roszczenia przez ubezpieczyciela w pisemnym oświadczeniu o przyznaniu świadczenia należy zakwalifikować jako uznanie właściwe. Przyjęcie takiej kwalifikacji pociąga za sobą bardzo istotne konsekwencje. W węższej perspektywie, obejmującej konkretny przypadek, skutki te są następujące: przerwanie biegu przedawnienia, pojawienie się możliwości przejścia prawa do roszczenia na osoby trzecie, wytoczenie powództwa w trybie nakazowym oraz ograniczenie postępowania dowodowego. W szerszej perspektywie należy uznać, że przyczyni się to do skrócenia oraz usprawnienia postępowania sądowego w kategorii spraw dotyczących roszczeń majątkowych powstałych w związku z uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia.

Wykaz źródeł

- Bieniek G., *Komentarz do art. 445 KC*, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego*, red. G. Bieniek, Wydawnictwo LexisNexis Polska, Warszawa 2011.
- Cisek A., Dubis W., *Komentarz do art. 449 KC*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Flejszar R., *Komentarz do art. 485 KPC*, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Guzińska A., *Komentarz do art. 485 KPC*, w: *Postępowanie cywilne*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.
- Ignatowicz J., *Komentarz do art. 123 KC*, w: *System prawa cywilnego, t. I*, red. S. Grzybowski, Wydawnictwo – Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974.
- Machnikowski P., *Komentarz do art. 123 KC*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Manowska M., *Komentarz do art. 485 KPC*, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2015.
- Mataczyński M., Saczywko M., *Komentarz do art. 123 KC*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Olejniczak A., *Komentarz do art. 445 KC*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. A. Kidyba, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014.
- Pyziak-Szafnicka M., *Przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie*, „Rejent”, 1993, nr 9.
- Pyziak-Szafnicka M., *Uznanie długu*, PWN, Warszawa 1996.
- Safjan M., [w:] *Kodeks Cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.
- Sobolewski P., *Komentarz do art. 123 KC*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Sobolewski P., *Komentarz do art. 449 KC*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Śmieja A., [w:] *System Prawa Prywatnego t. 6*, red. A. Olejniczak, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009.

Claim adjusting by the insurance company. Case study

Performed analysis of the actual state after the fortuitous event determines the legitimacy of the claim and the amount of the benefit. The insurance company pays compensation or benefit based on the claim of the right-holder under the insurance contract. In practice, especially in cases concerning the so-called medical errors, a problem arises, what status and the consequences during the court proceedings will have the insurance company's recognition of the right-holder's claim. Here based on the actual state of law, we will determine what legal character such recognition bear and discuss whether it is justifiable. In addition, we will focus on exploration of the material and legal consequences of recognition of the claim (inter alia, interruption of the limitation period, transfer of claims to heirs) and litigation (including the possibility of considering a case in separate proceedings, dissimilarity in evidentiary proceedings).

Keywords: admission of the claim, insurer's admission of the interruption of the limitation period, legal consequences of recognition of the claim, substantive law consequences of the admission of the claim.

DR JULIA STANEK – adiunkt na Wydziale Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, radca prawny.

